Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem

Nr 15 Warszawa, 30 kwietnia 1939 r. Cena numeru 10 gr.

Jedziemy

LPT

Tygodnik turystyczny

Doniosła rola turystyki

w całokształcie zagadnień przysposobienia i obronności kraju

Naczelnym zagadnieniem naszego życia społecznego jest dziś przede wszystkim troska o obronność kraju. Wszystkie nasze wysiłki muszą więc zmierzać do **wzmożenia naszych sił i środków odporu** w jak najszerszym tego słowa znaczeniu.

Gotowość nasza, którą tak zaimponowaliśmy całemu światu, polega nie tylko na **twardym i zdecydowanym „nie!"** wobec wszelkich zakusów na naszą wolność i całość granic państwowych, lecz również na niczym niezakłóconej **równowadze, spokoju i pracy** na wszystkich odcinkach gospodarczego życia.

Wzmóc tempo i wydajność pracy w każdej dziedzinie gospodarki jest więc dla nas **najwyższym obowiązkiem** w dzisiejszej sytuacji, na pierwszy plan jednakże siłą rzeczy wysunąć się obecnie muszą te gałęzie produkcji i dziedziny pracy, które posiadają **największe znaczenie** dla naszej obronności.

Czy warto więc nam dzisiaj zaprzątać sobie głowę **problemami turystyki?** Czy na tym odcinku mamy nadal pracować tylko dla tego, że poczucie siły, jedności i spokoju nakazuje nam kontynuowanie każdej pracy na każdym polu działalności? Czy też może turystyka ma **specjalnie ważkie znaczenie** w całokształcie zagadnień obronności i w tej właśnie sytuacji nakłada na nas tym większy obowiązek podwojenia wysiłków, inicjatywy i energii w pracy?

Otóż nie może ulegać wątpliwości, że turystyka we wszystkich swych przejawach posiada doniosłe znaczenie dla naszego odporu.

A więc przede wszystkim zagospodarowanie turystyczne **górskich obszarów granicznych** nie może być bez znaczenia dla obronności tej strefy. Drogi, ścieżki, znakowanie szlaków i schroniska turystyczne odegrać tu mogą niewątpliwie pożyteczną rolę w operacjach i gospodarce wojennej na tych terenach.

Wielkie **zjazdy i pociągi popularne,** przerzucające w szybkim czasie wielkie nieraz masy ludzi do odległych miejscowości stanowią doskonały sprawdzian i praktyczną szkołę **sprawności naszych środków komunikacyjnych.**

Wyrabiają też w masach **„dyscyplinę transportową",** przyzwyczajając ludzi z wszystkich warstw społecznych do **szybkich, sprawnych przejazdów** zbiorowych w ściśle określonym czasie i na dalekie przeważnie dystanse. Czynnik ten również posiadać może duże znaczenie przy wszelakiego rodzaju zarządzeniach wojennych, jak mobilizacja, ewakuacja i t. p.

W zakresie kwaterunkowym nie małą rolę odegrać też mogą wielkie **domy wycieczkowe, hotele turystyczne i schroniska** w większych ośrodkach miejskich.

Dla szpitalnictwa wojennego nie bez znaczenia mogą być dobrze zorganizowane **letniska podmiejskie i stacje wycieczkowe.** Nieocenione usługi oddać mogą podmiejskie **ośrodki campingowe, obozy letnie i wczasowiska,** przekształcone w wielkie ośrodki zdrowia dla chorych i rekonwalescentów.

Turystyka o charakterze sportowym we wszystkich swych odmianach stanowi niewątpliwie doskonałe **przeszkolenie przygotowawcze** dla celów militarnych.

Skoro każdy rodzaj sportu uważany jest dziś za ważny czynnik przysposobienia wojskowego, to w znacznie jeszcze większym stopniu znaczenie to posiada **turystyka sportowa,** wyrabiająca nie tylko sprawność fizyczną i tężyznę charakteru, ale również znajomość kraju, orientację w terenie i umiejętność pokonywania przeszkód naturalnych w czasie wędrówek górskich, płaskich, wodnych lub motorowych. (S-T.)



W wiosennym słońcu

Tania „Wiosna w Tatrach"

Pobyty ryczałtowe L. P. T.

Wiosna w Tatrach znana jest wszystkim jako pora najczarowniejszego uroku górskiej przyrody. Urlop spędzony na tle rozbudzonej natury górskiej, należy bezsprzecznie do najmilszych a wartość jego jako wypoczynku już dawno należycie oceniono. Wiedząc o tym, liczne rzesze pracownicze coraz częściej pragną urlop wiosenny spędzić w górach.

Liga Popierania Turystyki, rozumiejąc ten racjonalny i zdrowy pęd, udostępniła w sezonie bieżącym urlop wiosenny w Tatrach wszystkim, którzy odczuwają jego potrzebę. W okresie **od 22 kwietnia do 8 czerwca** LPT zorganizowała w Zakpanem pobyty ryczałtowe pod hasłem **„Wiosna w Tatrach"** na warunkach dostępnych dla każdego.

Pragnąc wyjechać do Zakopanego na wiosenne słońce należy zaopatrzyć się w **kartę uczestnictwa LPT,** która upoważnia do korzystania z **33% ulgi kolejowej przy przejeździe do Zakopanego i bezpłatnego powrotu do miejsca zamieszkania** oraz **do 40% zniżki taksy klimatycznej w uzdrowisku.**

Karta uczestnictwa zawiera również **kupon zaliczeniowy wartości Z. 18.—,** która to suma potrącona będzie z rachunku za pobyt w pensjonacie lub schronisku górskim, oraz kupon na **wycieczkę autobusem do Morskiego Oka** i z powrotem, lub **koleją linową na Kasprowy wierch** i z powrotem.

Te znaczne ulgi czynią obecnie wyjazd do Zakopanego **naprawdę tanim,** tym bardziej, że karta uczestnictwa obejmująca wszystkie wymienione świadczenia, wraz z kuponem zaliczeniowym kosztuje **tylko Zł. 32.—** z odległości poniżej 200 km. zaś **Zł 35.—** z odległości ponad 200 km.

Karty uczestnictwa nabywać można w Przedstawicielstwach LPT na wszystkich większych stacjach kolejowych i w Biurach Podróży.

Co warto zobaczyć w pierwszym tygodniu maja?

Najbliższe imprezy zjazdowe

Najwybitniejszą z imprez jakie odbędą się w Polsce w tygodniu od 30 kwietnia do 6 maja są niewątpliwie **Międzynarodowe Targi Poznańskie**, których otwarcie nastąpi w najbliższą niedzielę. W związku z targami przygotowany jest w Poznaniu cały szereg imprez.

W **Gnieźnie** odbywają się do 3 maja zawody konne urządzone przez Gnieźnieński Klub Jeździecki, które zakończą Tydzień Gniezna. 2 maja nastąpi w Poznaniu otwarcie wystawy „Wojsko w grafice“, która potrwa przez cały miesiąc.

We środę 3 maja w **rocznicę Konstytucji** zarówno w Warszawie, jak i we wszystkich większych miejscowościach Polski obchodzone będzie uroczyście święto narodowe nabożeństwami, obchodami i paradami wojskowymi. W niektórych okolicach Polski święto ma charakter regionalny, przez udział grup chłopskich w strojach ludowych, względnie banderii konnych.

W **Częstochowie** w tym dniu, jako w dniu święta Królowej Korony Polskiej odbędzie się doroczny odpust z procesją dokoła bazyliki.

W dniu tym przypada też święto Znalezienia św. Krzyża, a w związku z tym liczne odpusty między innymi w **Lublinie** w kościele podominikańskim i w **Łęcznej** k. Lublina, gdzie można oglądać piękne stroje ludowe.

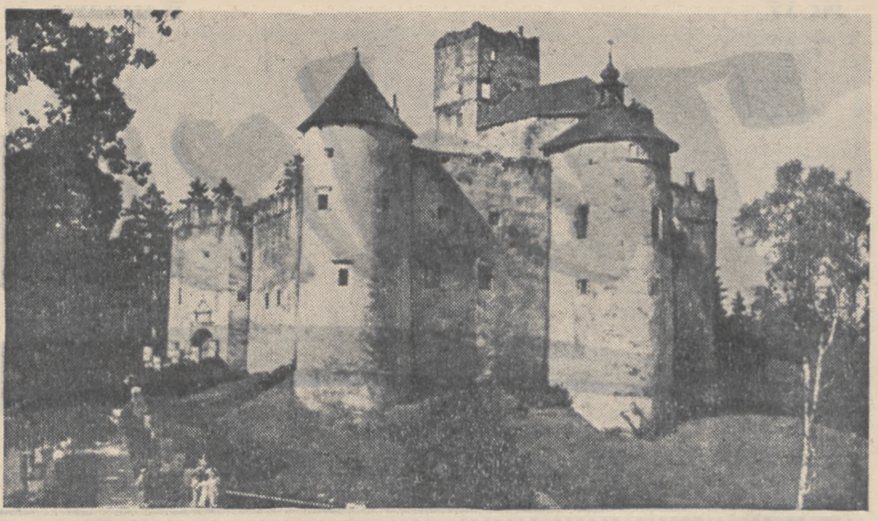
W dn. 1 maja, który w tym roku przypada w poniedziałek, jako w dniu **święta robotniczego**, odbędą się rozmaitego rodzaju obchody organizowane przez partie robotnicze. W kościele jest to dzień św. Filipa i Jakuba, w związku z tym doroczny odpust na Kalwarii Kaszubskiej w **Wejherowie**, frekwentowany przez tysiące pielgrzymów z całych Kaszub.

4 maja jest dniem św. Floriana, patrona straży pożarnej. W tym dniu odbywa się w Polsce szereg uroczystości straży pożarnych, największe w **Krakowie**, połączone z odpustem w kościele św. Floriana na Kleparzu.

6 maja, przypadający w b. roku w sobotę, jest dniem św. Jerzego (Jura) według kalendarza gr. kat. i prawosławnego. W związku z tym odbywa się w tym dniu szereg odpustów, między innymi w katedrze św. Jura **we Lwowie** oraz w **Poczajowie** na Wołyniu, gdzie można oglądać wołyńskie stroje ludowe.

Największym i najbardziej interesującym ze względów etnograficznych jest doroczny odpust gr. kat. w cerkwi Bazylianów w **Hoszowie** k. Morszyna (powiat Dolina). Przybywa tu na ten dzień około 50.000 pielgrzymów z Karpat i Podkarpacia w strojach ludowych.

Szczególnie interesujący jest obchód św. Jura **na Huculszczyźnie**. W przeddzień tego dnia, tj. 5 maja odbywa się we wsiach huculskich obchód **święta wiosny**, połączony z paleniem ogni na polach (sobótki) wchodzących w program uroczystości ludowych zwanych „Didy“. W sam dzień św. Jura odbywają się obchody na powitanie wiosny, wypęd bydła na połoniny, oraz wianki na Czeremoszu, zwane **„Wielkanocą karzełków“** (Welygdeń Rachmański).



Zamek w Niedzicy

Z **imprez sportowych** odbędą się 3 maja liczne biegi na przełaj, w **Katowicach** trwa sezon wyścigów konnych, **we Lwowie** odbędą się od 3 do 7 wiosenne zawody konne Małopolskiego Klubu Jazdy, zawody hippiczne w dn. 6 maja rozpoczną się też w **Grudziądzu**.

W **Warszawie** w tym dniu rozpoczną się zawody lotnicze, nadto w Warszawie odbędą się, od 5 do 7 maja zawody lawntennisowe o puchar Dawisa Polska — Holandia.

M. O.

Jubileusz 30-lecia pracy

Tatrzańskiego Towarzystwa Narciarzy

W ubiegłą sobotę, dnia 22 kwietnia obchodziło **Tatrzańskie Towarzystwo Narciarzy w Krakowie 30-lecie swego istnienia.**

Popularny T. T. N. jest jednym z najstarszych klubów narciarskich Polski, powstał bowiem w r. 1908, w niespełna rok po powstaniu pierwszego polskiego klubu — **Karpackiego Towarzystwa Narciarzy** we Lwowie, jako jego koło. Krakowskie Koło K. T. N. przetrwało pod tą nazwą do października 1910, kiedy zostało przekształcone w samodzielną organizację pod istniejącą do dziś nazwą.

Od pierwszych chwil swego istnienia rozwijał T. T. N. **ożywioną działalność**, zarówno w zakresie turystyki jak i sportu narciarskiego. Po pierwszym okresie, gdy przeważał kierunek turystyczny, nastał na kilka lat przed wielką wojną okres przewagi sportu narciarskiego, którego wyrazem był szereg zawodów zorganizowanych przez T. T. N. w skali podówczas na ziemiach polskich niespotykanej.

Lata 1910 — 1913 to lata wytężonej pracy T. T. N-u w zakresie sportowym, podczas których zorganizowano szereg imprez, także międzynarodowych, które stały się kamieniami milowymi w dziedzinie rozwoju narciarstwa polskiego.

Po wojnie T. T. N. odżywa, kierunek turystyczny bierze jednak przewagę. Zbiorowe wycieczki N. T. N.-u były prawdziwymi prekursorami dzisiejszej turystyki masowej i przyczyniły się w dużym stopniu do **popularyzacji narciarstwa** w Małopolsce Zachodniej.

T. T. N. nie poprzestał jednak na pracy we własnym środowisku. Powstały koła w kilku miastach prowincjonalnych Małopolski Zachodniej, a przede wszystkim potężny, bo prawie **tysiąc członków liczący** oddział w Warszawie. Łącznie ze swymi oddziałami jest dziś T. T. N. bodaj najpotężniejszym klubem narciarskim, który wywiera poważny wpływ na całokształt narciarstwa polskiego.

Rola ta nie jest mu zresztą obcą. Wszak z łona T. T. N.-u wyszło szereg czołowych działaczy narciarskich, którzy do dziś kierują **Polskim Związkiem Narciarskim**, nie wyłączając prezesa P. Z. N. Wiceministra Bobkowskiego.

Z okazji jubileuszu odbył się w Krakowie i Zakopanem odpowiedni obchód, a Towarzystwo wydało **piękny album Tatr** z krótkim rysem historycznym klubu.

Okładkę albumu zdobi widok polany **Kalatówek**, które od początku były bazą pracy sportowej i wyszkoleniowej klubu, który wystawił na niej dwa schroniska — jedno małe, drewniane, odpowiadające ówczesnym warunkom, otwarto w r. 1913, drugie wspaniałe, murowane, komfortowo urządzone i pięknie zdobione, stanęło w roku ubiegłym, reprezentując godnie dzisiejsze narciarstwo polskie.

Z wycieczek turystycznych

Tajemnica zamku w Ossolinie

Ziemia sandomierska, tak bogata w piękno przyrody i starej architektury, stanowi idealny **teren tyrystyczny.** Prawdziwą atrakcją wywieczek w okolice Sandomierza są wspaniałe ruiny zamku w Ossolinie.

Historia owego zamczyska posiada posmak sensacyjnego scenariusza filmowego.

Zamek w Ossolinie wzniósł w r. 1635 kanclerz Jerzy Ossoliński na miejscu dawnego, drewnianego gniazda rodzinnego. Jak mówią stare opisy rezydencji kanclerza, do zamku prowadziły trzy bramy sklepione. Mury zamku były tak grube, „jakby je na wieczność stawiano“.

Wnętrze zamku obejmowało **22 komnat i 2 duże sale.** We wszystkich komnatach znajdowały się marmurowe **kominki** z herbami właściciela. W niektórych salach — opisuje stary inwentarz zamku, oprócz posadzek marmurowych, były gzymsy suto złocone, jakby szczerozłote i okna kryształowe w ołów oprawne.



Most zamkowy w Ossolinie

Na sufitach znajdowały się obrazy na płótnie malowane, ujęte w bogato rzeźbione ramy, drzwi zdobiła snycerska robota.

Ściany komnat i sal wypełniały portrety i obrazy, a we wnękach stały marmurowe rzeźby.

W jednej z sal, w płaskorzeźbie wykonany gzyms, przedstawiał głośny swego czasu wjazd Ossolińskiego, jako posła Rzeczypospolitej do Rzymu.

Wszelkie nieszczęścia, uderzające w kraj, katastrofy żywiołowe i wojenne oszczędzały rezydencji kanclerskiej, która w stanie swej pełnej świetności **dotrwała do r. 1806.**

Ówczesny właściciel Ossolina, Antoni hr. Ledóchowski wydał niespodzianie wręcz obłędne polecenie **zburzenia zamku**, znajdującego się w doskonałym stanie.

Polecenie Ledóchowskiego wykonano i ze świetnej rezydencji kanclerza pozostała jedynie baszta, brama wjazdowa i most łukowy przed tą bramą wzniesiony.

Zburzenie zamku w Ossolinie odbiło się **głośnym echem w Polsce**, ale ówczesne przepisy prawne nie pozwalały na ingerencję władz.

W kilka lat później ujawniła się tajemnica przyczyny barbarzyńskiego zniszczenia wspaniałego zabytku architektury polskiej.

Oto Ledóchowski znalazł w archiwum zamkowym notatkę, o skar-

Wiosenny urlop w uzdrowiskach
dostępny dla wszystkich
dzięki tanim pobytom ryczałtowym L. P. T.

Opierając się na doświadczeniach z poprzednich sezonów uzdrowiskowych, które wykazały **wielką popularność** w społeczeństwie t. zw. **pobytów ryczałtowych**, Liga Popierania zorganizowała na sezon bieżący **„Wiosenne pobyty ryczałtowe"** w szeregu czołowych uzdrowisk. Dzięki niskiej cenie, dostosowanej do możliwości przeciętnego budżetu pracowniczego, wiosenne pobyty ryczałtowe stały się dostępne dla wszystkich, którzy odczuwają potrzebę racjonalnego spędzenia urlopu.

Sezon Wiosennych Pobytów Ryczałtowych trwać będzie **od 1 maja do 18 czerwca**, a więc w najpiękniejszym okresie budzenia się natury do życia. Ta właśnie pora najchętniej bywa wykorzystywana przez większość pracowników na urlopy wypoczynkowe.

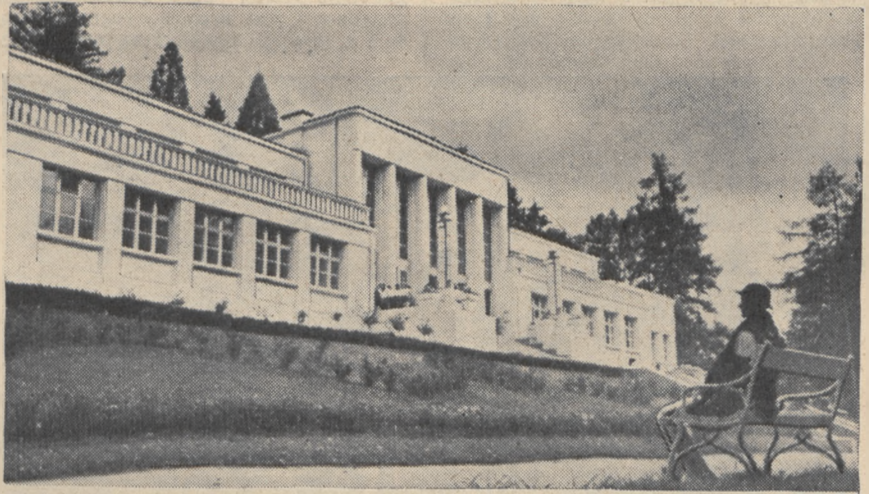
Akcja Ligi Popierania Turystyki obejmuje **28 najpiękniejszych miejscowości**, wybór więc jest ogromny. Oto uzdrowiska, do których każdy może wyjechać w okresie trwania Wiosennych Pobytów Ryczałtowych.

Bystra - Wilkowice, Ciechocinek, Druskieniki, Gdynia - Orłowo. Horyniec, Inowrocław Zdrój, Iwonicz. Jaremcze, Jastarnia, Jastrzebie Zdrój, Kosów Huculski. Kuty i Kuty Stare, Morszyn, Nałęczów, Niemirów, Piwniczna, Rabka Zdrój, Rymanów, Szczawnica, Szczyrk. Tatarów. Truskawiec, Wielka Wieś Hallerowo. Wisła. Worochta, Zaleszczyki, Zwardoń. Żegiestów.

Karta uczestnictwa LPT na Wiosenne Pobyty Ryczałtowe uprawnia do **66% zniżki kolejowej** w dowolnej klasie i pociągu, która stosowana jest w ten sposób, że posiadacz karty wykupuje na jej podstawie bilet kolejowy do jednej ze stacji wymienionych na karcie uczestnictwa ze zniżką 33% i na podstawie tego samego biletu po ostemplowaniu karty uczestnictwa w kasie biletowej **ma prawo powrócić bezpłatnie do stacji wyjazdowej.**

Niezależnie od tego, karta uczestnictwa upoważnia do korzystania z **wydatnych zniżek w opłatach taksy klimatycznej, kąpieli i zabiegów leczniczych** oraz pozwala korzystać ze zniżonnych cen w pensjonatach.

Do karty uczestnictwa dołączony jest kupon zaliczeniowy wartości **Zł 36.—** która to suma potrącona będzie z rachunku pensjonatu w którym urlopowicz przebywał. Suma Zł 36.— odpowiada mniej więcej przeciętnym kosztom 8-dniowego pobytu w jednej z wymienionych miejscowości. Wybór pensjonatu zależy całkowicie od uznania wyjeżdżającego. Lista pensjonatów znajduje się w **Biurze Kwaterunkowym** danej miejscowości.



Inhalatorium w Szczawnicy

Dla orientacji dodać tu jeszcze trzeba, że bezpłatny przejazd z powrotem do miejsca zamieszkania przysługuje posiadaczom kart uczestnictwa po **conajmniej 8-dniowym pobycie** w danej miejscowości.

Szczegółowe dane o poszczególnych uzdrowiskach objętych akcją Wiosennych Pobytów Ryczałtowych, ceny pensjonatów i t. p. znaleźć można w specjalnej ulotce LPT **„Na wiosenny urlop"**, którą każdy może orzymać we wszystkich przedstawicielstwach LPT, oddziałach Biur Podróży: Orbis, Wagons - Lits Cook i Francopol.

Cena karty uczestnictwa wraz z kuponem zaliczeniowym wynosi **Zł 44.—** z odległości poniżej 200 km i **Zł 47.—** z odległości ponad 200 km.

Karty uczestnictwa są do nabycia w przedstawicielstwach LPT na wszystkich większych stacjach kolejowych, w biurach podróży: Orbis, Wagons-Lits Cook i Francopol, w Związku Uzdrowisk Polskich, Warszawa, Bodueną 2, w Biurze sprzedaży Produktów Państwowych Zakładów Zdrojowych, Warszawa, Krak. Przedmieście 11 i w Związku Propagandy Turystycznej m. Warszawy, Wierzbowa 8.

Dla informacji dodać jeszcze musimy, że prawdopodobnie w pierwszej połowie maja rb. akcją Wiosennych Pobytów Ryczałtowych objęta zostanie **również Krynica**, z tym jednakże, że wyjeżdżający do Krynicy korzystać będą ze **zniżki 50%**. Bliższe informacje o ryczałtowych pobytach w Krynicy podamy w następnym numerze.

Międzynarodowy
Kongres Turystyczny
odbędzie się w tym roku w Paryżu

W dniach od 8 do 11 maja obradować będzie w Paryżu XV doroczny kongres **Międzynarodowej Centralnej Rady Turystycznej** (Conseil Central de Tourisme International), jednoczącej rządy państw, touring kluby i automobilkluby 30 krajów, i kilka międzynarodowych organizacji turystycznych i przemysłu turystycznego.

Na porządku dziennym między innymi znajduje się zmiana statutu dla zapewnienia głosu delegatom międzynarodowych organizacji turystycznych równego delegatom państw, uznanie języka niemieckiego za język obrad równorzędnie z językiem francuskim, (wniosek niemiecki), urządzanie corocznie konkursów międzynarodowych na najlepszą broszurę propagandową (wniosek egipski), walka z hałasem w wielkich miastach (wniosek francuski), uzgodnienie międzynarodowe zasad campingu i wprowadzenie wzajemności międzynarodowej w dziedzinie korzystania z terenów campingowych (wniosek francuski), ujednostajnienie międzynarodowej sygnalizacji wodnej (wniosek francuski i szwajcarski), ujednostajnienie pory wakacji letnich, zniesienie wiz na paszportach (wniosek o charakterze platonicznym Międzynarodowej federacji Hotelarskiej), ujednostajnienie zasad klasyfikacji hotelów w rozmaitych krajach, ujednostajnienie przepisów dotyczących wydawania zbiorowych paszportów i wiz w rozmaitych krajach, i t. p.

Polska jest reprezentowana w CCTI przez Wydział Turystyki min. komunikacji, Polski Touring Klub i Automobilklub Polski.

Jako delegaci Wydziału Turystyki wezmą w kongresie udział naczelnik wydziału St. Kalicki i p. Tadeusz Piotrowski.

Równocześnie z kongresem odbędzie się w Paryżu jak corocznie międzynarodowa wystawa turystycznych afiszów propagandowych wydanych w 1938 r. a najlepszemu z afiszów ma być przyznany puchar króla Fuada.

(M. O.)

b a c h ukrytych w murach zamku. Notatka i załączony do niej plan były nie ścisłe, przeto Ledóchowski znudzony długotrwałym opukiwaniem i rozbijaniem murów, zdecydował się na zburzenie zamku, w nadziei, że przy rozwalaniu potężnej grubości murów znajdzie wreszcie ukryty skarb.

Pod kilofami robtników znikały szybko mury zamczyska, ale na skarb nie natrafiono.

Część zamku wznosiła się na wyniosłej skale, tuż nad głębokim jarem. W tej to właśnie części, w czasie rozbijania murów wyłonił się stary s e k r e t a r z y k z mahoniu i srebra o wielu szufladach i skrytkach. Zanim zdołano zabezpieczyć cenny przedmiot, oberwała się część muru i porwała ze sobą sekretarzyk, który runął w przepaść i rozbił się w drobne drzazgi.

Dalsze poszukiwania stwierdziły, że w sekretarzyku znajdowały się tylko dokumenty rodzinne.

Taką to tragedię, wywołaną chciwością ludzką, przeżył wspaniały zamek w Ossolinie.

Dr. M. Skr.

Informujemy zagranicę
o atrakacjach turystycznych Polski

Ukazała się ostatnio jako wydawnictwo **Ligi Popierania Turystyki i Polskich Kolei Państwowych** ogólna b r o s z u r a i n f o r m a c y j n a o Polsce, przeznaczona wyłącznie na zagranicę.

Broszura ta, w barwnej okładce według projektu art. mal. **E. Kanarka**, z szeregiem plansz ilustracyjnych według układu art. graf. **Jurgielewicza**, opracowana jest w językach **angielskim, francuskim, włoskim i niemieckim** i została rozesłana w nakładzie **100.000 egzemplarzy.**

Z wydawnictw, przeznaczonych na nasza propagande zagraniczna, wymienić należy następnie piękna czterojęzyczna w y w i e s z k ę, propagująca **polowania w Polsce**, ozdobiona rysunkiem tokującego głuszca według proj. art. graf. **K. Manna.**

Równolegle z ta wywieszka ukazuje się również u l o t k a p r o p a g a n d o w a o polowaniach w Polsce, również w językach angielskim, francuskim, niemieckim i włoskim.



U szczytowej stacji kolejki górskiej w Krynicy

Kopalnie w Wieliczce

atrakcją turystyczną w europejskiej skali

Jeszcze przed wojną w wielkim przewodniku Baedeckera po Europie Wieliczka oznaczona była trzema gwiazdami, jako obiekt z punktu widzenia turystycznego najbardziej wartościowy i ciekawy. Stanowiła bowiem Wieliczka osobliwość europejską tak niezwykłą, że nieraz żartobliwie mawiano, że Kraków leży koło Wieliczki.

To znaczenie Wieliczki, jako atrakcji w skali europejskiej, musiało oczywiście wzrosnąć jeszcze w okresie, gdy w całym świecie pojawia się zainteresowanie Polską. Każdy niemal turysta przybywający do Polski zwiedza Kraków, włączając do programu zwiedzania dawnej stolicy Polski, także i Wieliczkę. Wieliczka bowiem leży niejako na przedmieściu Krakowa.

Rozmawiając z turystami z zagranicy opuszczającymi Kraków, mieliśmy wielokrotnie możność utwierdzić się we własnej opinii, jak wielkie wrażenie czynią na nich kopalnie Wieliczki. Podziemne komnaty, wspaniałe kaplice zaopatrzone w niezliczone rzeźby wykute ręką pracowitego i pobożnego górnika, zyskały niezmiernie wiele na wprowadzeniu do Wieliczki oświetlenia elektrycznego. To też turyści o skarbach i osobliwościach Wieliczki wyrażają się

z prawdziwym entuzjazmem

Jest sprawą jasną, że przy tym znaczeniu Wieliczki dla turystyki zwiedzanie kopalń winno być **jaknajbardziej ułatwione.** Oczywiście zrobiono w tym kierunku bardzo wiele. Jeżeli zamieszczamy poniżej pewne uwagi będące sformułowaniem postulatów jakie nasuwa praktyka życiowa — to postulaty te nie są wyrazeniem krytyki dla władz salinarnych czy innych, **lecz tylko wyrazem usiłowań udoskonalenia** istniejącego stanu rzeczy.

Należy bowiem dążyć do jeszcze większego udostępnienia Wieliczki, ulepszając przede wszystkim

możliwości komunikacyjne

jak również **możliwości zwiedzania samej kopalni.**

Powiedzmy od razu, że najważniejsze są tu żądania w zakresie usprawnienia dojazdu; chociaż bowiem Wieliczka najduje się w bardzo bliskiej odległości od Krakowa (14 km) i chociaż połączona jest z nim znakomitą (z drobnego, gładkiego bruku) szosą, — niestety nie ma korzystnych relacji komunikacyjnych.

Dojazd koleją do Wieliczki nie jest sprawą prostą; pociąg przebiega bowiem część drogi po torach wiodących do Lwowa, a więc na głównej magistrali kolejowej bardzo już ruchem pociągów obciążonej. Uruchomienie dodatkowych pociągów natrafia na niebywałe przeszkody ruchowe.

Dla turysty istnieje tylko jedna możliwość wyjechania do Wieliczki o godzinie 13.48 z powrotem o godz. 16.55. Ten jedyny turystyczny pociąg do Wieliczki służy także celom ożywionego ruchu podmiejskiego i jest **stale przeładowany.** Dodajmy, że pociąg taki składa się z wagonów starego typu, a uzyskamy w rezultacie obraz komunikacji turystycznej wcale nie zachwycający.



Wieliczka. Kaplica św. Antoniego

Zdawałoby się, że łatwym wyjściem z tej sytuacji byłoby uruchomienie dodatkowej

komunikacji autobusowej

Prawo do wyłączności komunikacji samochodowej Kraków — Wieliczka mają autobusy Polskich Kolei Państwowych. Niestety z prawa tego dotychczas nie skorzystano i komunikacja autobusowa do Wieliczki do tej pory **nie została zrealizowana.** Z punktu widzenia turystycznego musi się podnieść konieczność rozwiązania tej absurdalnej kwestii i to albo przez jaknajszybsze uruchomienie przez Polskie Koleje Państwowe linii autobusowej, albo przez **udzielenie dodatkowej koncesji** prywatnemu przedsiębiorcy.

Niewątpliwie dla linii zapowiadającej **duży ruch — znajdzie się łatwo przedsiębiorca,** który uruchomi odpowiedni tabor autobusów. Wracając do **sprawy kolejowej,** trzeba zaznaczyć, że Dworzec Kolejowy w Wieliczce znajduje się daleko od Kopalni. Pociągi o mniejszym składzie wagonów korzystają z przystanku w Rynku skąd do szybu Daniłowicza jest znacznie bliżej. Lecz przystanek ten urządzony jest prowizorycznie i właśnie z powodu **braku urządzeń** zabezpieczających podróżnych, niechętnie jest przez władze kolejowe używany dla pociągów wycieczkowych.

Jeśli mowa jest o problemie komunikacyjnym to trzeba omówić także sprawę samego **zjazdu do Kopalni.** Otóż zjazd w małych kabinach windy, niewątpliwie jest bardzo oryginalny i romantyczny, dla celów masowego ruchu turystycznego przedstawia jednak wielkie trudności.

Windy osobowe są za mało pojemne i dla należytego usprawnienia ruchu niezbędnym jest obmyślenie **innego zjazdu,** trzeba unikać konieczności **sprowadzania turystów** wgłąb kopalni schodami.

Poświęciliśmy najwięcej miejsca **omówieniu spraw** dojazdowych jako **bardzo ważnych.** Omówimy teraz pokrótce sprawę

zwiedzania kopalni.

Przede kszystkim należy stwierdzić, że ilość dni poświęconych na zwiedzanie salin jest niedostateczna, gdyż wyłączone są od zwiedzania zasadniczo wszystkie dni świąteczne (prócz Zielonych Świąt).

Niemożność włączenia w program turystyczny zwiedzania Wieliczki w święta i niedziele jest dla wycieczek zagranicznych bardzo niewygodną. Poza tym, przecież większość turystów polskich właśnie w niedziele dysponuje wolnym czasem. Dla tych saliny są praktycznie biorąc — **niedostępne.**

Należałoby więc jeżeli już nie we wszystkie niedziele, to przynajmniej w niedziele wiosennego i letniego okresu — wprowadzić także **możliwość świątecznego zwiedzenia Kopalni.**

Jeśli chodzi o wysunięcie różnych życzeń — to nasuwa się przede wszystkim postulat **intensywniejszego oświetlenia** komór Kopalni. Pożądane jest wprowadzenie reflektorów, gdyż używane sporadycznie oświetlenie przy pomocy okni bengalskich, nie może być zawsze stosowane. Poza tym oświetlenie to ma liczne ujemne strony: chociażby te, że zadymia chodniki w Kopalni.

Jakiegoś rozwiązania wymaga również sprawa zwiedzania groty kryształowej, która właściwie jest największą atrakcją kopalni a obecnie jest dla zwiedzania przez turystów niedostępna.

Dla wygody turystów odbywających pieszo dość długą wędrówkę po Kopalni, należałoby **ustawić ławki,** a także należałoby **uruchomić bufet,** gdzie można by dostać pożywienie a przede wszystkim jakieś napoje.

Na tym kończymy nasze uwagi jakie nasunęły nam się odnośnie do problemu Wieliczki jako obiektu turystyki — nie wyczerpując tym jednak całokształtu problemu zagospodarowania turystycznego Wieliczki, która niezależnie od swej wartości przemysłowej, ma olbrzymie możliwości w dziedzinie racjonalnej eksploatacji turystycznej. Oczywiście, że sprawa ta wykracza znacznie poza zainteresowania przemysłowego zarządu kopalni, dla którego turystyka jest raczej zawadą, lecz łączy się z kwestią stworzenia ewentualnie osobnej komórki, zajmującej się eksploatacją kopalni jako światowej ciekawostki turystycznej.

(b.)



Wieliczka. Górnicy przy pracy

Atrakcyjność wybrzeża wzrasta

Cenne odkrycia pod Władysławowem

Nad morzem rozpoczyna się już wkrótce sezon kąpielowy. Z dn. 15 bm. **uruchomiono komunikację żeglugową między Gdynią a Helem.** Na razie kursować będzie tylko **jeden statek.**

Rozkład jazdy przewiduje odejście statku z Gdyni w dni powszednie o godz. 7.30 i 15.30, a w niedziele i dni świąteczne o godz. 10, zaś z Helu do Gdyni w dni powszednie o godz. 9 i 18, a w niedziele o godz. 15.

Zaznaczyć należy, że wstęp na Hel podobnie jak w r. ub., **dozwolony jest jedynie za przepustkami.**

Dla wszystkich miłośników naszego morza radosna będzie nowina, że pełnomorskie wybrzeże będzie **zelektryfikowane.** Ostatnio u starosty morskie go bawili inżynierowie okręgowej elektrowni Gródek, omawiając sprawę elektryfikacji Chłapowa, Tupadeł i Jasnego Wybrzeża. Sprawa elektryfikacji tych miejscowości jest już prawie załatwiona. Po dokonaniu koniecznych formalności Gródek przystąpi do zakładania linii wysokiego napięcia i stawiania stacyj transformatorowych.

Należy się spodziewać, że przed sezonem wszystkie te kąpieliska otrzymają światło elektryczne. Na wykonanie planu elektryfikacyjnego wydział powiatowy morski **asygnuje 100.000 zł jako subsydium.**

Wysokie wzgórza wydmowe pod Chałupami na półwyspie helskim w odległości 1 km od Władysławowa jak się okazuje, kryją w sobie **szczątki dawnych fortyfikacyj króla Władysława IV z r. 1635,** zbudowanych dla osłony przesmyku kanałowego, jaki łączył otwarty Bałtyk z zatoką Pucką, gdzie stacjonowała „wodna armada" królewska.

W czasie wysokiego stanu wody podczas sztormów na Bałtyku wystąpiło w całej okazałości dawne łożysko kanału, a mianowicie na przestrzeni kilku km. od strony Zatoki Puckiej wystąpiła woda na szerokości ok. 5 m, a głębokości kilkunastu cm.

Odkrycia szczątków fortyfikacyj dokonali rybacy z Chałup. Wedle map z czasów Władysława IV miejsce obecnie odkryte rzeczywiście **odpowiada dawnym fortyfikacjom Władysławowa.** Ponadto w wydmie, gdzie ma się kryć dawny bastion forteczny, **znaleziono monetę srebrną z datą 1622 r. z podobizną Zygmunta III Wazy.**

Na wycieczce w stolicy

Dworzec Główny. Przed chwilą przybył pociąg z Wilna. Wycieczka, złożona z kilkudziesięciu osób wdrapuje się schodami na górę. Na czele — rozprawiający żywo informator, z żółto-niebieską opaską na ramieniu. To przedstawiciel **Związku Propagandy Turystycznej m. st. Warszawy.**

— Gdzie ja podzieję walizki? Jaki tramwaj „idzie" do Opery? Kiedy otwarty Zamek Królewski? Gdzie będziemy jedli obiad? Czy zobaczymy mury obronne? Czy jest przewodnik? Gdzie jest Dom Turystyczny?

Dziesiątki pytań krzyżują się nad głową informatora, który przyprowadziwszy wycieczkę do kiosku Związku Prop. Tur. m. st. Warszawy jest już całkiem ochrypnięty. Ale widać, że robi to z chęcią. Cieszy go widocznie zainteresowanie Stolicą i ciekawość przyjezdnych.

Zaczepiam jednego z panów, wyglądających tu na „seniora". Jest niezwykle wymowny i nie czekając na pytania z mej strony, zaczyna sam mówić o swych wrażeniach.

— Przyjechaliśmy zobaczyć **nową Warszawę.** Byłem tu kilka lat temu, ale chcę koniecznie obejrzeć Warszawę po tych wszystkich zmianach. No i chcemy zobaczyć ten wasz **Dom Turystyczny,** którym się tak chlubicie. Kierownik naszej wycieczki specjalnie zamawiał dla nas kwatery. Podobno jest bardzo obszerny i wspaniale urządzony. Pewno pan nie wie, ale u nas w Wilnie też taki będzie.

W tej chwili przewodnik, czekający na wycieczkę przed kioskiem oznajmia:

— Proszę Państwa, idziemy do Domu Turystycznego.

Nie opuszczając mego towarzystwa, udaję się z wycieczką na ul. Starynkiewicza 7. Z dala, z Al. Jerozolimskich widnieje

piękny czteropiętrowy gmach.

Wchodzimy do wnętrza przez drzwi, opatrzone godłem syreny. Na twarzy mego towarzysza widzę, potęgujący się z każdą chwilą, **wyraz podziwu,** który objawia się w wykrzyknikach:

— Jak pięknie! Jak nowocześnie! Co za korytarze!

Po krótkiej chwili załatwiania formalności w administracji Domu Turystycznego, udajemy się na drugie piętro, gdzie wycieczka została zakwaterowana w dużych i widnych pokojach cztero i sześciołóżkowych.

Mój towarzysz nie chce jednak poprzestać na obejrzeniu przydzielonego mu pokoju i łóżka i zapytuje:

— Czy mógłbym obejrzeć cały Dom Turystyczny?

Jako gościnny warszawiak — nie odmawiam, będąc jednak obcym na tym terenie — udaję się po pomoc do Dyrektora Związku i Kierownika Domu, który uprzejmie podejmuje się roli przewodnika.

Zaczynamy więc systematyczne oglądanie całości. Pokoje na wszystkich piętrach, łazienki, natryski — aż do podziemi — do kotłowni i pralni. Wszędzie

wzorowa czystość i komfort.

W końcu wychodzimy na zewnątrz — gdzie kończy się budowę **drugiego skrzydła Domu Turystycznego.**

Przy okazji Dyrektor Daszyński nie szczędzi nam uwag i wyjaśnień natury ogólnej.

Dowiadujemy się więc, że Dom Turystyczny po wykończeniu całości, pomieści jednorazowo **około 700 osób,** co nastąpi już w listopadzie b. r. Że w pierwszych dziesięciu miesiącach istnienia Domu, t. zn. od 1 marca do 31 grudnia 1938 r. przydzielono noclegów na ogólną ilość **31.987,** a w pierwszym kwartale b. r. — **11.303.**

Że turyści, kwaterowani w Domu rekrutują się ze wszystkich warstw społeczeństwa, a poważny odsetek stanowią też **cudzoziemcy.** Że w Domu Turystycznym — aby nie robić konkurencji stołecznym hotelom, kwateruje się

tylko wycieczki zbiorowe.

Poza tym dowiadujemy się, że inicjatywa wybudowania Domu Turystycznego wypełniła poważną lukę w rozwoju turystyki do-warszawskiej i przyczyniła się do ułatwienia planowego **przyciągania turystów do Warszawy** oraz rozwiązała pomyślnie tak przykry do niedawna problem kwaterunku w stolicy.

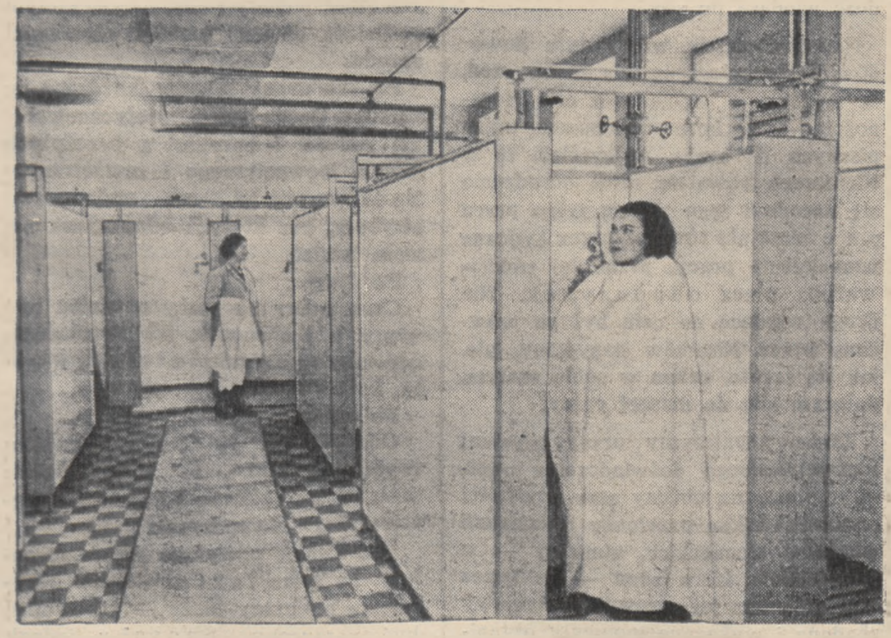
Zbliżała się pora wyjazdu wycieczki na miasto. Wdzięczni za wyjaśnienia, pożegnaliśmy się z Dyrektorem Daszyńskim. W tej chwili przed Dom Turystyczny zajechały **dwa piękne autokary** — uśmiechnięci i widocznie zadowoleni z pierwszych wrażeń w Stolicy wilnianie ruszyli na zwiedzenie „nowej" Warszawy...



Dom Turystyczny w Warszawie. Pokój stołowy.



Dom Turystyczny w Warszawie. Pokój 3-osobowy.



Dom Turystyczny w Warszawie. Prysznice.

Ziemia Lubelska zaprasza

na „Dni Lublina, Zamościa i Lubelszczyzny"

„Dni Lublina, Zamościa i Lubelszczyzny" projektowane na okres od 3 do 11 czerwca będą tygodniowym przeglądem wszelkich imprez i uroczystości związanych z tym mało odwiedzanym, a jednak turystycznie ciekawym i wartościowym rejonem.

Obfity program poszczególnych dni przewiduje m. in.:

W sobotę 3 czerwca w **Lublinie:** zawody sportowe zwłaszcza lekkoatletyczne i w piłkę ręczną.

W niedzielę 4 czerwca w **Lublinie:** otwarcie kiermaszu województwa lubelskiego, wystawy **„Salon Lubelski"** oraz lotniska i szkoły pilotów, jak również dalszy ciąg wszelakich imprez sportowych.

W poniedziałek, 5 czerwca w **Puławach:** zwiedzanie miasta i jego zabytków oraz odegranie **„Odprawy Posłów Greckich"** pod gołym niebem.

We wtorek, 6 czerwca w **Kazimierzu n/Wisłą:** zwiedzanie miasta i jego zabytków oraz wycieczki do słynnych **ruin w Janowcu,** zaś w Lublinie dalszy ciąg zawodów sportowych.

W środę, 7 czerwca w **Nałęczowie:** zwiedzanie zdrojowiska Nałęczów, zaś w Lublinie zawody sportowe.

W czwartek, 8 czerwca w **Zamościu:** zwiedzanie miasta i jego zabytków oraz odegranie szeregu widowisk pod gołym niebem, zaś w Lublinie dalszy ciąg zawodów sportowych.

W piątek, 9 czerwca w **Zamościu:** koncert regionalny oraz **„Żywe Szachy"** na pięknym rynku zamojskim, zaś w Lublinie pokazy regionalne.

W sobotę, 10 czerwca w **Lublinie:** dalszy ciąg pokazów regionalnych oraz **festiwal śpiewaczy.**

W niedzielę, 11 czerwca w **Lublinie:** uroczystości zamknięcia połączone z szeregiem pokazów, koncertów i popisów.

Jak widać program jest bogaty i urozmaicony, a zwiedzenie pięknych, zabytkowych miast jak Lublin, Zamość, Kazimierz i Puławy jest niewątpliwą atrakcją, wzmagającą jeszcze atrakcyjność samego programu.

Szczegółowy program ogłosimy jeszcze przed samą imprezą, zaznaczając jedynie, że wszelkich bliższych informacji udziela już obecnie **komitet organizacyjny** w Zarządzie Miejskim **w Lublinie.**

Z okazji „Dni" miasto Lublin wydało poręczny i pożyteczny informator, ilustrowany zdjęciami z **Lublina. (z)**

PRZED WIELKIM RAIDEM
Automobilklubu dookoła Polski
Turystyczny charakter tegorocznej imprezy A. P.

Automobilklub Polski czyni ostatnie przygotowania do 12-go międzynarodwego raidu — **„Grand Prix Polski“**. Termin zawodów wyznaczono na 10 — 18 czerwca.

Zagranica bardzo interesuje się naszym raidem. Rok rocznie do Polski przybywa elita automobilistów zagranicznych. W tym roku — mimo, że sytuacja polityczna w Europie jest dość zagmatwana — do Automobilklubu nadchodzą liczne zgłoszenia od zawodników zagranicznych, co świadczy, że ekipa zagraniczna **nie będzie mniejsza od zeszłorocznej.**

Trasa raidu

Trasa raidu jest inna, niż w zeszłym roku, wielce urozmaicona i dobrana tak, aby zawodnikom pokazać piękno naszego kraju.

Pierwszy etap prowadzi z Warszawy przez Częstochowę, Kraków, Mszanę Dolną, Limanowę, Przemyśl, Lwów, Złoczów, Brześć n/Bugiem, spowrotem do Warszawy i wynosi 1.449 km.

Drugi etap z Warszawy przez Radom, Biała, Cieszyn, Katowice, Wieluń, Ostrów, Jarocin, Poznań, Wejherowo, Jastrzębią Górę 1.268 km, trzeci z Jastrzębiej Góry przez Gdynię, Bydgoszcz, Łowicz do Warszawy — 569 km., czwarty etap z Leszna pod Warszawą przez Łódź, Piotrków, Radom, Augustów i spowrotem do Warszawy — 1.067 km.

Zawodnik na wszystkich etapach winien przebyć trasę z przeciętną szybkością maksymalną 60 km w pierwszej kategorii, 55 km i 63 w drugiej kategorii, 58 i 68 w trzeciej i 60 oraz 70 km na godz. w czwartej.

Turystyczny charakter raidu

Zawody — choć w zasadzie mają być sprawdzianem dobroci maszyny oraz sprawności kierowcy — mają charakter raczej turystyczny, niż wyścigowy. Hasło, wypisane na sztandarze olimpijskim **„Citus — altius — fortius“** wyżej, szybciej, mocniej! — tu zasadniczo nie istnieje. Bo tu nie chodzi o rekord szybkości. Zawodnicy **muszą być turystami** — muszą znosić trudy, nie jechać „na łeb, na szyję“, dla rekordu czasu, ale osiągać przeciętną taką szybkość, aby była najdogodniejszą i dla maszyny i dla kierowcy.

Klasyfikacja dokonana będzie w każdej klasie oddzielnie na zasadzie bezwzględnej sumy punktów dodatnich i ujemnych, osiąganych w **11 próbach.**

Próby składać się będą: a) z rozruchu silnika, b) próby szybkości płaskiej z rozbiegiem, c) jazdy okrężnej na dystansie około 4.500 km., c) próby szybkości górskiej około 5 km. na Równicy, e) próby szybkości płaskiej bez rozbiegu (dystans 1 km.), f) próby zręczności, g) próby hamowania, h) próby jazdy w terenie (około 220 km. po drogach puszczy Kampinoskiej, i) próby jazdy po drogach gruntowych (około 180 km. na trasie Kobryń — Skidel), j) próby powtórnej szybkości płaskiej z rozbiegiem (dystans 1 km.), rozbieg 1 i pół km., k) badania technicznego samochodu.

Jak więc widzimy będzie to próba wszechstronna, wykazująca zalety i wady motoru oraz sprawność kierowcy.

Klasyfikacja zespołowa i indywidualna. 3 lub 4 samochody tej samej klasy i marki mogą być zgłoszone, jako zespół farbyczny, 3 lub 4 samochody różnych marek i klas mogą być zgłoszone, jako zespoły klubowe.

Za podstawę przy klasyfikacji zespołów klubowych i fabrycznych będzie brana bezwzględna suma punktów dodatnich i ujemnych osiągniętych przez **trzech kierowców zespołu.**

Premie pieniężne

W tegorocznym raidzie wprowadzono innowację. Ustanowiono mianowicie **nagrody pieniężne** dla właścicieli samochodów.

Nagrody przyznawane będą dla każdej klasy oddzielnie, ale dopiero w wypadku, gdy w danej klasie pierwszy tap ukończy conajmniej trzech kierowców, a jeden ukończy cały raid i będzie sklasyfikowany.

Ten sklasyfikowany otrzyma **złoty puchar Automobilklubu,** złoty medal, poza tym tytuł zwycięzcy w 12-tym międzynarodowym raidzie danej klasie i wreszcie 1.500 zł gotówką.

Przy 4 i 5 startujących w danej klasie i conajmniej 2 sklasyfikowanych, jeden, mający najlepsze wyniki, otrzyma nagrodę 1.500 zł. a drugi 1.000 zł.

Przy 6 startujących i 3 sklasyfikowanych w danej kategorii, zwycięzca otrzyma **brązowy puchar A. P.,** złoty medal i 500 zł. Wreszcie przy 8 startujących, którzy ukończą pierwszy etap i conajmniej 4 sklasyfikowanych, **medal Grand Prix Polski** i tytuł zwycięzcy, złoty puchar Automobilklubu, złoty medal oraz 2.500 zł.

Zwycięski zespół fabryczny otrzyma tytuł zwycięskiego zespołu fabrycznego i specjalną nagrodę 4.000 zł do podziału między zawodnikami. Zwycięski natomiast zespół klubowy otrzyma specjalną nagrodę honorowa.

Propaganda letniskowa
na terenie całej Polski

Cały szereg ośrodków turystycznych jest w toku przygotowywania **wydawnictw propagandowo-informacyjnych,** głównie pod kątem widzenia ruchu letniskowego.

Z organizacji, pracujących w naszych górach, związek **„Karpaty Wschodnie“** w Stanisławowie projektuje **trzy broszury** o Huculszczyźnie, Skolszczyźnie oraz jarze Dniestru.

Związek Letniskowy **w Krakowie** wydał już informator o **letniskach Beskidu Niskiego,** a przygotowuje drugi o letniskach **w okolicy Krakowa,** niezależnie od ogólnego spisu letnisk całego województwa .

Informator letniskowy wydaje również **Związek Popierania Turystyki w Poznaniu** a to pod nazwą **„Wielkopolska — letniskiem“.**

Do rzędu terenów, które już mają pewną tradycję w zakresie ruchu letniskowego, staje w ten sposób Wielkopolska, która niewątpliwie ma wiele danych do pozyskania poważnego odsetka tego ruchu.

Towarzystwo Rozwoju Ziem Wschodnich przygotowuje ulotkę propagandową dla całego obszaru naszych Kresów Wschodnich i sposobi się do ożywionej akcji propagandowej, pragnąc wyzyskać do tego celu szereg wielkich imprez turystycznych, organizowanych w całej Polsce.

Również dla tego celu przygotowywany jest **film propagandowy,** ilustrujący piękno Kresów Wschodnich. Komisja letniskowa województwa Tarnopolskiego przygotowuje piękną, barwną ulotkę, propagującą **„Ciepłe Podole“,** które dzięki swym walorom ma stale rosnące grono wielbicieli.

Wreszcie **Związek Powiatów R. P.** pracuje nad wydaniem **spisu wszystkich letnisk,** obejmującego całą Polskę, który będzie niewątpliwie wartościowym źródłem informacji dla organizatorów przeróżnych kolonii, obozów etc .

Polska turystyka
na Targach Wrocławskich

W tegorocznych **„Targach Wrocławskich“** bierze udział — jak corocznie — Polska, a w ramach jej stoiska, organizowanego przez **Polski Instytut Eksportowy,** urządzony jest również stand, propagujący **turystykę do Polski.**

Rejon Wrocławia, t.j. **Śląsk niemiecki,** ma dla turystyki do Polski duże znaczenie ze względu na nieznaczne oddalenie od tak atrakcyjnych celów turystycznych, jak Kraków, Tatry, Beskidy i całe Podhale.

W propagandzie na targach położono też główny nacisk na tych okolicach, propagując m. in. tegoroczne **„Dni Krakowa“.**

Czego nas uczy
„KRAFT DURCH FREUDE“?

„Freut euch des Lebens
so lange das Lämpchen noch glüht...“

Tak oto zaczyna się silna w treści, porywająca melodią i rytmem pieśń oficjalnej organizacji — rzec by się chciało: oficjalnego niemieckiego odpoczynku po pracy „KDF“, **„Kraft durch Freude“.**

Powstała dzięki iście fanatycznej pracy Reichsleitera **dr Roberta Ley'a,** entuzjastycznie popierana przez kanclerza, a tym samym przez wszystkie instancje partii narodowo - socjalistycznej, udostępnić miała tak pięknie w założeniu swym ujęta inicjatywa spragnionemu odpoczynku pracownikowi niemieckiemu — **„siłę przez radość“.**

Obserwowałem montowanie jej zasad i jej — początkowo — triumfalny pochód przez całą Trzecią Rzeszę od chwili, kiedy dla filozofa doktora Göbbelsa „dobra książka była więcej warta, niż całe królestwo“. Führer tworzył wówczas — w monachijskim więzieniu — teoretyczne podwaliny pod przyszłą gigantyczną dudowlę odrodzonego państwa. w dziele „Mein Kampf“.

Było to w Monachium, w roku 1923 i 1924. Niemcy wyglądały jak silne zwierzę schwytane w sidła, już długo w niewoli przebywające. Instynktownie czuje ono, że to, co nastąpi, zależnym jest tylko i wyłącznie od niego samego, od jego siły. Przeto ten ochłap mięsny, rzucany mu przez kraty do klatki, ten promień słońca na wybiegu przed zwierzyńcem, to droga wiodąca do przyszłości, do wolności. **Co posiada w sobie znamiona przyszłości powinno być silne i w sole wzrastać;** Niemcy sprzed laty piętnastu silnymi nie byli, czuli jednak jej potrzebę i — konieczność.

Stykałem się wówczas przy pracy naukowej jako kierownik „Centrali dla popierania dobrej literatury“ w Monachium z czołowymi osobistościami, odgrywającymi w dzisiejszej „Kraft durch Freude“ rolę niepoślednią. W niedzielnych wspólnych wycieczkach zamiejskich brałem niejednokrotnie udział w pogadankach na temat odpoczynku po pracy. Miał on być — **dziś w Polsce mianem „wczasów“ oznaczony** — sam w sobie celem i wskaźnikiem dla tych, którzy w racjonalnie spędzonym odpoczynku po fizycznym, czy umysłowym wysiłku, widzieli radość wiodącą do siły.

Naparzyłem się wtedy tylu dowodów, nasłuchałem się tylu spostrzeżeń, że mogłem — jak sądzę z całą słusznością — w korespondencjach mych pisanych do kraju, podkreślać, iż w Niemczech powstaje myśl odrodzenia się narodu i jego sił nie tylko przez pracę samą ale również przez logiczne uzupełnienie pracy, przez jej równoważnik, przez odpoczynek. Nie drogą wiodącą do celu był on wówczas przez Niemców nazywany, ale, jak się rzekło, **celem w sobie samym, dającym siłę do dalszej pracy.**

Zanim popatrzymy przez pryzmat piętnastoletniego doświadczenia organizacyjnego na obecny stan powstałej po hitlerowskim przełomie organizacji wczasów niemieckich, ujmiemy — w streszczeniu kilku zdań — te przez naukę i przez jej sprawdzian życiowy zbadane i wykazane momenty organizacyjne, które bezstronnie charakteryzują właściwy odpoczynek po pracy.

By zmęczonemu przyniósł pełnię korzyści, powinien odpoczynek być wykorzystany w ten sposób, by wytworzył on nowe wartości konkretne, powiększające zasoby osobistego szczęścia, pogody i siły, a tym samym zasilające ogólny skarbiec odporności narodu.

Po pierwsze: Wczasy spędzone w pogodzie ducha i ciała, w etycznej, pełnej radości i korzyści z przeżytych godzin wewnętrznego i zewnętrznego zadowolenia, oto podstawowe atrybuty, bez których odpoczynek nie może istnieć.

Po drugie:

Czas wolny po pracy powinien być użyty w ten sposób, jak pragnącemu odpoczynku dyktuje intelekt i wola, byle pogodnie i — etycznie.

Po trzecie:

Odpoczynek po pracy powinien trwać tak długo, by mógł istotnie wpłynąć na duchowe i fizyczne odprężenie, czyli wypoczynek.

Reasumując powyższe swierdzić należy, że tylko fakt zaistnienia odpoczynku po pracy może — i powinien być narzucony. Sposobu jednak, czyli treści odpoczynku, z góry ozna-

Bilety na „wyraj"

6 rodzajów biletów wycieczkowych powrotnych

Dzień pierwszego maja jest datą inauguracyjną stosowania ulgi w postaci biletów powrotnych „świątecznych" letnich. Zwane są one też pospolicie biletami weekendowymi, choć nie zawsze słusznie.

Kolej polska stosuje te bilety tylko z większych osad miejskich gdzie istnieją warunki masowego wyjazdu na „wyraj", przy czym zależnie od odległości wycieczek przewidziany jest **różny czas ważności biletów.**

Ceny wahają się w zakresie ustępstw **od 33—50%** i niektóre wyrażone są w postaci ryczałtów. Ulgę stosuje się tylko w 2 i 3 klasie pociągów osobowych, lecz można nabyć dopłatę normalną na pociąg pośpieszny.

Rodzaje biletów

Istnieje sześć rodzaiów biletów **wycieczkowych powrotnych,** jak je nazywa taryfa. Bilety świąteczne jednodniowe, ważne przez cały rok lub tylko w sezonie. Takież dwa gatunki biletów trzydniowych i dziesięciodniowych.

Bilety świąteczne

Świąteczne, przeznaczone na wycieczki najbliższe, niedzielne i w dni uznane jako święta, muszą być wykorzystane na przejazd **w obydwie strony** w niedzielę lub święto.

Bilety 3-dniowe

Wycieczkowe trzydniowe obowiązują od sobót i dni przedświątecznych od godziny 12-tej, a powrót nastąpić może najwcześniej w niedzielę lub najpóźniej w poniedziałek (lub dzień poświąteczny) do godziny 12-tej.

Bilety 10-dniowe

Dziesięciodniowe bilety są ważne od tych samych dni co trzydniowe, lecz powrót ukończony być może dnia dziesiątego od dnia wydania biletu (soboty czy niedzieli). Służą zatem na **małe urlopy.** Przy trzydniowych i dziesięciodniowych biletach obowiązuje zasadniczo stemplowanie biletu w kasie przed rozpoczęciem podróży z powrotem.

Chociaż bilety wycieczkowe **nie są imienne,** przecież nie wolno ich odstępować po rozpoczęciu pierwszego przejazdu.

Wycieczki z Warszawy

Od 1 maja do 30 września stosuje się następujące bilety wycieczkowe ze stacji Warszawa:

a) **dziesięciodniowe**

do Augustowa, Białowieży, Brodnicy, Czarnieckiej Góry, Hajnówki, Konojadów, Nałęczowa, Płocicznej, Puław, Suwałk, Tamy Brodzkiej, Zagnańska;

b) **świąteczne jednodniowe**

do Brwinowa, Celestynowa, Choszczówki, Chotomowa, Chynowa, Falenicy, Jabłonnej, Józefowa, Klembowa, Kobyłki, Legionowa, Michalina, Miedzeszyna, Międzyborowa, Milanówka, Miłosnej, Mostówki, Otwocka, Piaseczna, Płud, Radości, Rembertowa, Rybienka, Skrudy, Starej Wsi, Sulejówka, Śródborowa, Świdra, Urli, Wawra, Wesołej, Woli Grzybowskiej, Wołomina, Zagościńca, Zalesia Górnego, Zielonki i Zegrza.

Biletów trzydniowych z Warszawy **nie stosuje się na razie.** Dojeżdżający częściej w miesiącu czy tygodniu do swych rodzin czy znajomych, jako to ojcowie rodzin będących na letniskach itp. mogą uzyskać znaczne ulgi w postaci biletów miesięcznych i tygodniowych.

Kto jeździ więcej niż 9 razy na miesiąc tam i z powrotem, temu już na najbliższe odległości opłaci się nabywać **bilet miesięczny,** a przy odległości 25 km opłaca się ten bilet już **przy 8 podróżach powrotnych.** Powyżej 30 km już nawet **przy 7 podróżach.**

Bilet tygodniowy jest stosunkowo droższy. Już przy odbywaniu jednak 3 podróży w tygodniu (tam i z powrotem) opłaca się, a powyżej 30 **km nawet przy 2** tylko podróżach tam i z powrotem.

Autokarem po Warszawie

Stałe wycieczki Związku Prop. Turystycznej

Z nadejściem sezonu wiosennego, Związek Propagandy Turystycznej m. st. Warszawy, wznawia organizowanie stałych wycieczek po Stolicy autokarami.

Wycieczki te, wprowadzone w roku ubiegłym, mimo ich nowości, na terenie Warszawy cieszyły się znacznym powodzeniem — sądzić więc należy, że w roku bieżącym spotkają się z jeszcze większym zainteresowaniem ze strony przyjezdnych i mieszkańców stolicy.

Odbywać się będą **stale we wtorki, czwartki, soboty, niedziele i święta,** luksusowymi autokarami i pod fachowym przewodnictwem o godz. 11-ej. Odjazd z przed lokalu Związku Propagandy Turystycznej m. st. Warszawy na Placu Teatralnym. Pierwsza wycieczka odbędzie się już dnia 2 maja t. zn. w najbliższy wtorek.

Objazd miasta po starych i nowych dzielnicach trwać będzie 2 godziny, a celem jaknajszerszego spopularyzowania wycieczek wyznaczone zostały możliwie **jaknajniższe ceny biletów.**

Trasa 55-kilometrowa wycieczki jest bardzo urozmaicona — układając ją starano się o umożliwienie obejrzenia jaknajwiększego obszaru miasta.

Prowadzi od Placu Teatralnego przez Plac Marszałka Piłsudskiego, Krakowskim Przedmieściem do budujących się Al. na Skarpie i Al. pod Skarpą — przez nowy Świat i Pl. Trzech Krzyży do nowopowstałej na terenie dawnego ogrodu Frascati — dzielnicy reprezentacyjnej, po czym przez Wiejską, Myśliwiecką i Agrykolę do Al. Ujazdowskich. Przez Klonową i Pl. Unii Lubelskiej na Mokotów i Ochotę do Al. Jerozolimskich — Al. 3 Maja i Mostem Poniatowskiego na Pragę — po czym z powrotem ślimakiem do Wybrzeża Kościuszkowskiego i Wybrzeżem Gdańskim na Żoliborz — do Pl. Wilsona. Wiaduktem Żoliborskim przez Bonifraterską do Placu Krasińskich. Następnie przez Nowomiejską i Podwale (Mury Obronne) do Placu Zamkowego i Senatorską Miodową i Długą do Arsenału a stąd przez Bielańską na Plac Teatralny.

Ulgi uzdrowiskowe

Równocześnie z dniem 1 maja wchodzą w życie **ulgi 33%** z uzdrowisk sezonowych i kąpielisk nadmorskich z tym, że powrót nastąpić może **po najmniej 14-dniowym pobycie (14 maja)** na odległość co **najmniej 100 km.**

Najbliższe pociągi

popularne

Warszawska Delegatura LPT organizuje w miesiącach kwietniu i maju rb. następujące pociągi popularne:

„ŚWIĘTA MAJOWE NA ZAOLZIU"

Pociąg ten odejdzie ze st. Warszawa Gdańska w dniu 29 kwietnia o g. 22 z zatrzymaniem się w Boguminie, Karwinie, Cieszynie, Trzyńcu i Jabłonkowie. Powrót do st. Warszawa Gdańska w dniu 4 maja o godz. 5 m, 30,

Przejazd w wagonach turystycznych, miejsca do leżenia i nocleg w czasie trwania wycieczki w pociągu.

Cena karty kontrolnej zł. 20.90.

„NA MIĘDZYNAORDOWE TARGI W POZNANIU".

Pociąg ten odejdzie ze st. Warszawa Główna w dniu 1 maja o godz. 23 m, 40 i powróci z Poznania na tę samą stację w dniu 4 maja o godz. 5 m. 23.

Przejazd w wagonach turystycznych, miejsca do leżenia.

Cena karty kontrolnej zł. 14.10.

Kongres AIT w Polsce

odroczono do jesieni br.

Jak wiadomo w Polsce miał obradować w okresie Zielonych Świąt kolejno w Warszawie, Zakopanem i Krakowie kongres AIT, organizacji jednoczącej **około 10 milionów turystów** ze wszystkich 5 części świata.

Otwarcie kongresu miało się odbyć w piątek 26 czerwca w Warszawie. Jednakże na kilkakrotnie ponawianą prośbę prezydium AIT w Brukseli, podpisaną przez jej sekretarza generalnego adwokata Duchaine, uzasadnianą niepewną sytuacją polityczną i wnioskami klubów należących do AIT, postanowiono termin kongresu przesunąć na wrzesień lub październik.

Będzie on ustalony drogą porozumienia Polskiego Touring Klubu i Wydziału Turystyki Min. Komunikacji z prezydium AIT w Brukseli.

M. O.

---

czać nie wolno. Choćby wzniosły nawet cel, choćby wielka nawet idea wymagała takiej, a nie innej „polityki" odpoczynku, należy strzec się przed nią w organizacji wczasów; bowiem **odpoczynek jest sam w sobie celem i ideą najracjonalniejszą i najbardziej istotną.**

„Errare humanum est". Są jednak **błędy**, których popełnienie mści się tak długo, jak długo sam błąd trwa.

Błędem takim można nazwać konsekwencję uprzednio już wprowadzonej w życie niemieckiego pracownika pomyłki na odcinku — organizacji odpoczynku po pracy. Wykorzystanie wczasów dla celów politycznych — to wzór dla szeregu psychologicznych niedociągnięć, lub przeciągnięć, niejednokrotnie już zaobserwowanych w historii narodu niemieckiego.

Ktokolwiek patrzył się z bliska na pracę organizacji „Kraft durch Freude" ba, kto tylko zapoznał się z treścią bogato wyposażonego, w Polsce znanego pisma „Freude und Arbeit", ten niechybnie spostrzeże w różnorodności i bogactwie atrakcyj wypoczynkowych tej po włoskiej „Opera Nationale Dopolavoro" największej organizacji wczasów — szarą, monotonną, przygnębiającą i męczącą jednostronność akcji.

Wynika ona z tego, że odpoczynek w organizacji wczasów niemieckich jest tylko drogą wiodącą do celu, a nie celem w sobie samym. Pragnącego odpoczynku Niemca **wprzągnięto w rydwan ideologii Arbeitsfrontu.**

Rozmawiałem z niemieckimi robotnikami i pracownikami umysłowymi, oszczędzającymi (pod przymusem, czyli z rozkazu) po kilka marek tygodniowo na cel odbycia podróży morskiej znakomicie zresztą wyposażonym okrętem oceanicznym „Wilhelm Gustloff". Właścicielem tego okrętu jest KDF. Podróż półmiesięczna, łącznie z wszystkimi dodatkami, z dobrym — jak na stosunki niemieckie wiktem, kosztuje 150 marek.

Usłyszałem wówczas zdanie, które utkwiło mi w pamięci: „Zupa przesolona nie może być ani smaczna, ani zdrowa".

Istotnie. Zauważyłem zarówno w „kołach pracy wypoczynkowej", jak również w różnego rodzaju obozach i imprezach odpoczynkowych, a zwłaszcza **w dłużej trwających podróżach krajowych i zagranicznych,** tak twarde, charakterystyczne okowy ideologiczno-organizacyjne, że zdjął mnie przed takim odpoczynkiem najpierw niesmak, później — wyraźny ludzki przestrach.

Pragnący w Niemczech beztroskiego odpoczynku stawiany jest stale, i to w sposób bynajmniej nie zamaskowany, przed dylemat: czy wczasy — to wychowanie polityczne? Siłę uzyskiwaną przez radość składa w ofierze idei narodowo— socjalistycznej, bynajmniej nie gwarantującej mu spokojnej przyszłości, pogodę życia własnego i własnej rodziny poświęca — zjednoczeniu partyjnemu.

Ów typowy „błąd pruski", objawiający się w organizacji odpoczynku po pracy w sposób wzbudzający niechęć nawet u samych członków organizacji pozornie łagodzi punkt widzenia, stwierdzający, że w obecnych Niemczech nie ma ani partii politycznych, ani politycznego przymusu. Bowiem Niemcy obecne — to jeden wielki obóz Adolfa Hitlera, w którym należy żyć, myśleć, cieszyć się życiem i nabierać sił według z góry ustalonej zasady Arbeitsfrontu.

W praktyce jednak przekreśla on nie tylko naukowy punkt widzenia organizacji odpoczynku po pracy, ale unicestwia swą niedobrowolną, przymusową treścią założenia sam fakt odpoczynku. Niemiec — narodowy socjalista wyrósł bowiem ponad Niemca — człowieka, przygłuszając racją celów politycznych — ideologię cichego szczęścia w indywidualnie przeżytym, dobrowolnie ujętym i wykorzystanym odpoczynku po pracy.

My Polacy, nigdy nie zrozumiemy tak ujętego i w ten sposób przeprowadzonego systemu życiowego.

Dla nas **wolność**, w ramach właściwej etyki, stanowi nie tylko największy skarb narodowy, ale jest ona każdego z nas życiowym drogowskazem specjalnie wtedy, kiedy powinniśmy być zależni tylko i wyłącznie od nas samych.

Jak tu radować się siłą zdobytą przez radość, skoro na rozkaz — odpoczywać trzeba?

Powstają w Polsce „Wczasy Polskie".

„Caveant consules" — by nie popełniono błędu „Kraft durch Freude".

Jan Sarmat.

POCIĄGI POPULARNE
w okresie od 1 do 15 maja r. b.

Z DOKP. Warszawa:
1— 4.V. Warszawa — Poznań, na Targi Poznańskie,
1— 4.V. Łódź — Poznań na Targi Poznańskie.
4— 7.V. Łódź — Jabłonków, wycieczka szkolna z zatrzymaniem w Boguminie, Karwinie, Trzyńcu, Cieszynie i Wiśle.
5— 8.V. Częstochowa — Gdynia, wycieczka szkolna,
7.V. Będzin — Kraków, wycieczka krajoznawcza,
10—13.V. Łódź — Jabłonków, wycieczka szkolna,
11—15.V. Warszawa — Kraków, na uroczystość rocznicy śmierci Marszałka Piłsudskiego.
11—15.V. Warszawa — Wilno, jak wyżej.
13—15.V. Warszawa — Marcinkowice, wycieczka harcerska.
2— 3.V. Łódź — Częstochowa, pielgrzymka,
6— 7.V Warszawa — Częstochowa, pielgrzymka.
13—14.V. Łódź — Częstochowa, pielgrzymka.

Z DOKP. Radom:
5— 8.V. Szastarka — Gdynia, wycieczka nad morze,
13—16.V. Radom — Częstochowa — Kalwaria, pielgrzymka,
13—16.V. Sandomierz — Częstochowa — Kalwaria, pielgrzymka,
13—16.V. Chełm — Gdynia, wycieczka szkolna,
13—17.V. Kielce — Gdynia, wycieczka szkolna.

Z DOKP Wilno:
1— 4.V. Wilno — Warszawa, wycieczka szkolna.
2— 4.V. Wilno — Warszawa, na uroczystości 3 Maja,
2— 4.V. Głębokie — Wilno, na uroczystości 3 Maja.

Z DOKP Toruń:
2— 4.V. Kartuzy — Warszawa, wycieczka Polskiego Związku Zachodniego,
2— 4.V. Gdynia — Warszawa, jak wyżej,
3— 4.V. Chojnice — Poznań, wycieczka na Targi Poznańskie,
13—15.V. Chojnice — Częstochowa, pielgrzymka.

Z DOKP Poznań:
3.V. Ostrów—Poznań, wycieczka szkolna na Targi Poznańskie.
6.V. Krotoszyn — Poznań, wycieczka szkolna na Targi Poznańskie.
6— 7.V. Ostrów — Poznań, wycieczka na Targi Poznańskie.
7.V. Szamotuły — Poznań, wycieczka na Targi Poznańskie.
7.V. Kalisz — Poznań, wycieczka na Targi Poznańskie.
7.V. Zbąszyń — Poznań, wycieczka na Targi Poznańskie.
7.V. Gniezno — Poznań, wycieczka na Targi Poznańskie.
7.V. Kościan — Poznań, wycieczka na Targi Poznańskie.
7.V. Leszno — Poznań, wycieczka na Targi Poznańskie.
7.V. Inowrocław — Poznań, na Targi Poznańskie.
7.V. Jarocin — Poznań, na Targi Poznańskie.
13—17.V. Poznań — Częstocowa — Kraków — Wieliczka, pielgrzymka parafialna.

Z DOKP. Katowice:
29.IV—4.V. Katowice — Poznań, na Targi Poznańskie.
6— 9.V. Katowice — Lwów, wycieczka Katol. Stow. Kobiet.
13—15.V Katowice — Warszawa, wycieczka na mecz ligowy Polonia — Ruch.
14.V. Katowice — Częstochowa, pielgrzymka.

Z DOKP. Kraków:
2— 4.V. Kraków — Warszawa, na uroczystości 3 Maja,
2—3.V. Kraków — Częstochowa, pielgrzymka.
3.V Tarnów — Kraków, na uroczystości 3 Maja.
3.V. Bielsko — Kraków, na uroczystości 3 Maaj.
2— 5.V. Cieszyn — Warszawa, na uroczystości 3 Maja.
7.V. Kraków — Kalwaria L., wycieczka turystyczna.
7.V. Kraków — Żywiec, wycieczka.
7.V. Tarnów—Częstochowa, pielgrzymka.
6— 7.V. Kraków Częstochowa, pielgrzymka.
14.V. Kraków — Katowice, na zawody piłkarskie.

Z DOKP. Lwów:
2— 5.V. Lwów — Warszawa, wycieczka na uroczystości 3 Maja.
7.V. Lwów — Morszyn, wycieczka turystyczna.

Nowy 95-kilometrowy odcinek kolei Herby — Gdynia
otwarto uroczyście 23 bm.

W niedzielę 23 b. m. odbyła się uroczystość **otwarcia nowych odcinków linii kolejowej Śląsk — Bałtyk**, Francusko-Polskiego Towarzystwa Kolejowego.

Na uroczystość tę wyruszył z Warszawy w sobotę przed północą specjalny pociąg z zaproszonymi gośćmi. W uroczystości wzięli udział: francuski minister robót publicznych **Anatol de Monzie,** któremu towarzyszył ambasador **Noel,** minister komunikacji płk. **J. Ulrych,** wicemin. **Arciszewski, Morawski i Piasecki,** przedstawiciele wyższych władz wojskowych, liczni członkowie Francusko - Polskiego Towarzystwa oraz przedstawiciele francuskich władz kolejowych.

W niedzielę rano pociąg z gośćmi zatrzymał się na węzłowej stacji **Karsznice.** Tu, w nowej, **olbrzymiej parowozowni,** przed ołtarzem pięknie zaprojektowanym, odbyła się msza św., na której obecni byli wszyscy biorący udział w uroczystości.

Po przemówieniu ks. biskupa Tomczaka, udano się na otwarcie drugiego toru na **45 kilometrowym odcinku Karsznice — Siemkowice.** Tu nastąpiło tradycyjne przecięcie wstęgi, a min. Ulrych i jeden z dyrektorów francuskich wygłosili przemówienia. Orkiestra odegrała Hymn Polski i Marsydiankę, po czym pociąg udał się na **drugi odcinek kolejowy** również tego dnia otwarty: **Siemkowice — Częstochowa, liczący 50 km.**

Zakończenie uroczystości nastąpiło w Częstochowie, **na Jasnej Górze,** gdzie witał przybyłych przeor klasztoru O.O. Paulinów ks. Norbert Motylewski.

Uczestnicy uroczystości udali się do kaplicy klasztornej przed obraz Matki Boskiej Częstochowskiej, po czym zwiedzili zabytki klasztorne.

Uroczysty dzień zakończyło śniadanie na 100 osób w refektarzu klasztornym, podczas którego **piękne przemówienia wygłosili min. Ulrych i min. de Monzie.** O godz. 17 pociąg nadzwyczajny z gośćmi wyruszył w drogę powrotną do stolicy.

O nowootwartych odcinkach kolei Śląsk — Bałtyk należy dodać, że przyczynią się one w wysokim stopniu do **przelotności** tej magistrali węglowej. **Ułatwi to znacznie zadania gospodarcze** kolei Herby — Gdynia, co nie pozostanie bez wpływu na obroty między naszym basenem węglowym a wybrzeżem.

75% zniżki kolejowej
na Targi Poznańskie

Targi Poznańskie, których uroczyste otwarcie nastąpi **30 kwietnia** a które trwać będą do **7 maja, wzbudziły w całym** kraju a nawet zagranicą poważne zainteresowanie. Przewiduje się masowy zjazd do Poznania ze wszystkich dzielnic kraju i z zagranicy.

Mając na uwadze doniosłość Targów Poznajskich oraz pragnąc uprzystępnić ich zwiedzenie jak najszerszym warstwom społeczeństwa, Liga Popierania turystyki organizuje do Poznania wielki **zjazd za kartami uczestnictwa,** dzięki czemu koszt wyjazdu na Targi redukuje się do minimum.

Karty uczestnictwa upoważniają do korzystania z **75% zniżki kolejowej w drodze powrotnej.** Należy tu dodać jednak, że zniżka udzielana będzie tylko wtedy, jeżeli karta uczestnictwa została ostemplowana w kasie biletowej stacji wyjazdowej do Poznania.

Poza zniżką kolejową w drodze powrotnej karta uczestnictwa uprawnia do **bezpłatnego wstępu na Targi** oraz do **szeregu zniżek** w hotelach, tramwajach, na widowiskach itp. Cena karty uczestnictwa wynosi **Zł 3.—.**

Karty uczestnictwa, które cieszą się wielkim powodzeniem, są jeszcze do nabycia w Przedstawicielstwach LPT na wszystkich większych stacjach kolejowych, w biurach podróży, oraz na wszystkich stacjach kolejowych w okręgu D.O.K.P. Poznań i Toruń.

W sprawie wzmożenia ruchu turystycznego między Polską a Węgrami
przybywa do Warszawy prezes Węgierskiego Urzędu Turystycznego

W poprzednim numerze pisaliśmy o tym, że poczynając od miesiąca maja ukazywać się będzie w Budapeszcie specjalne pismo poświęcone zagadnieniom polsko-węgierskim.

Obecnie dowiadujemy się, że w czasie najbliższym przybędzie do Polski **prezes Węgierskiego Państwowego Urzędu Turystycznego** p. Hollossy.

Szczegóły swojej wizyty uzgadnia obecnie p. Hollossy z Poselstwem R. P. w Budapeszcie, jak również z Poselstwem Węgierskim w Warszawie.

Na specjalne podkreślenie zasługuje fakt, że węgierskie władze turystyczne zamierzają wprowadzić w swoich wydawnictwach o charaterze międzynarodowym, które są drukowane jednocześnie w języku francuskim, niemieckim, angielskim i włoskim, również i język polski.

Powyższe zamierzenie świadczy w jak dużej mierze władze węgierskie interesują się pozyskaniem licznych turystów z Polski.

Drugim poczynaniem w tym kierunku będzie wydanie **prospektu w języku polskim,** poświęconego specjalnie pamiątkom polskim na Węgrzech. (r.)

Wystawa Wodna
w Liège

Jak wiadomo, w maju zostaje otwarta w Liège w **Belgii** wielka **wystawa wodna,** na której przewidziany jest również pawilon turystyki międzynarodowej.

Polska otrzymała zaproszenie do wzięcia udziału w tym pawilonie i według wszelkiego prawdopodobieństwa, z zaproszenia skorzysta, wystawiając eksponaty z zakresu **turystyki wodnej i narciarskiej** w Polsce.

Oprócz samego pokazu plansz i fotografii na wystawie ma być wyświetlany również **film propagandowy** oraz urządzane odczyty i pogadanki na temat turystyki do poszczególnych krajów, biorących udział w pawilonie.

Rozmowy w sprawie sfinalizowania udziału polskiego prowadzi Ministerstwo Komunikacji.

ILUSTROWANY TYGODNIK TURYSTYCZNY „JEDZIEMY"
pod kierownictwem redakcyjnym Dr. Kazimierza Saysse-Tobiczyka

Redaktor: Edward Quirini — WYDAWNICTWO LIGI POPIERANIA TURYSTYKI

Cena egzemplarza 10 gr, prenumerata kwartalna 1 zł wraz z przesyłką pocztową

Adres Redakcji: Warszawa, Marszałkowska 3/5 (Dom Prasy S.A.).
Sekretariat Redakcji czynny codziennie w godzinach od 12 — 14 po poł. — pokój Nr 303, tel. 8-02-40 wew. 100.
Administracja: Zarząd Główny Ligi Popierania Turystyki, Warszawa, Mokotowska 61, tel. 7.17-74

Druk Dom Prasy S. A. Warszawa